

Magiczna historia o Nikodemie i dzienniku życzeń

Nikodem i Magiczny Dziennik.

Czy kiedykolwiek marzyłeś o posiadaniu magicznego dziennika, który spełnia wszystkie twoje życzenia? Nikodem, ośmioletni chłopiec o niesamowitej wyobraźni, pewnego dnia znalazł taki dziennik w szkolnej bibliotece. Był to stary, zakurzony tom z piękną, złotą oprawą i napisem na okładce: “Dziennik Życzeń”. Nikodem nie mógł uwierzyć swoim oczom.

- “Czy to możliwe, że ten dziennik naprawdę spełnia życzenia?” - pomyślał, otwierając go z drżeniem w sercu.

Pierwsze Życzenie. Nikodem postanowił sprawdzić, czy dziennik rzeczywiście działa. Napisał swoje pierwsze życzenie: “Chcę mieć najnowszy zestaw klocków LEGO.” **Następnego dnia po powrocie ze szkoły, znalazł na swoim biurku dokładnie taki zestaw, o jakim marzył.**

- “To naprawdę działa!” - krzyknął z radością.

Jednak Nikodem nie podzielił się swoją radością z rodzeństwem. Tadzio, jego starszy brat, i Zosia, młodsza siostra, patrzyli na niego z zazdrością.

Z każdym kolejnym życzeniem, które spełniał dziennik, Nikodem stawał się coraz bardziej samolubny. **Chciał mieć najwięcej zabawek, najlepsze ubrania i najwięcej uwagi.** Jego rodzeństwo czuło się coraz bardziej zaniedbane i smutne.

- “Dlaczego Nikodem zawsze dostaje, co chce?” - pytał Tadzio.
- “Chciałabym, żeby Nikodem bawił się ze mną” - mówiła Zosia.

Nikodem nie słuchał ich prośb i coraz częściej dochodziło do kłótni. Tadzio prosił, żeby Nikodem przestał być taki samolubny, ale Nikodem był uparty i nie chciał słuchać.

Magiczny Świat. Pewnego dnia Nikodem napisał w dzienniku: “Chcę przenieść się do magicznego świata, gdzie wszystko jest możliwe.” I nagle, ku jego zdumieniu, znalazł się w zaklętym lesie pełnym dziwnych stworzeń i niesamowitych roślin. Był to świat pełen przygód, ale również pełen wyzwań.

Nikodem spotkał tam mądrą sowę o imieniu Mądra, która powiedziała mu, że dziennik ma moc spełniania życzeń tylko wtedy, gdy są one używane do dobrych celów.

- “Musisz nauczyć się, jak dzielić się z innymi i być odpowiedzialnym” - powiedziała Mądra.

Nikodem poczuł się zdezorientowany. Czy naprawdę był taki samolubny? Postanowił spróbować inaczej. Napisał w dzienniku: “Chcę, żeby Tadzio miał

swój wymarzony rower, a Zosia nową lalkę.” **Następnego dnia, kiedy wrócił do domu, zobaczył radość na twarzach swojego rodzeństwa.**

- “Dziękuję, Nikodem!” - krzyknął Tadzio, ściskając go mocno.
- “Jesteś najlepszym bratem na świecie!” - dodała Zosia, przytulając go.

Nikodem poczuł ciepło w sercu. Zrozumiał, że dzielenie się z innymi przynosi więcej radości niż posiadanie wszystkiego dla siebie.

Nikodem wrócił do swojego świata, ale teraz był inny. Wiedział, że dziennik jest potężnym narzędziem, ale tylko wtedy, gdy używa się go mądrze. Postanowił, że od teraz będzie dzielił się swoimi życzeniami z rodzeństwem i będzie bardziej odpowiedzialny.

Każdego dnia starał się być lepszym bratem dla Tadzia i Zosi. I choć czasem nadal dochodziło do kłótni, zawsze pamiętał o lekcji, którą nauczył się w magicznym świecie.

Nikodem uśmiechnął się. Wiedział, że teraz, dzięki dziennikowi i mądrej sowie, nauczył się, jak ważne jest dzielenie się i troszczenie się o innych. I choć dziennik miał magiczną moc, to największą magią była miłość i zrozumienie w jego rodzinie.

Nikodem zrozumiał, że prawdziwa moc nie tkwi w magicznym dzienniku, ale w sercu każdego z nas. Kiedy dzielimy się z innymi i jesteśmy odpowiedzialni, możemy tworzyć prawdziwe cuda w naszym życiu i życiu naszych bliskich.

- “Czy nie jest to najpiękniejsza magia?” - pomyślał Nikodem, patrząc na uśmiechnięte twarze Tadzia i Zosi.

I od tego dnia, Nikodem, Tadzio i Zosia żyli w harmonii, dzieląc się radościami i troskami, wiedząc, że prawdziwa magia tkwi w ich sercach.